

## **POLAK – PATRIOTA**

Obserwujemy w Polsce w ostatnich latach „ożywienie postaw patriotycznych i poczucia świadomości narodowej (...). Równocześnie możemy jednak dostrzec w naszym kraju pojawianie się postaw przeciwstawiających się patriotyzmowi”<sup>1</sup>, spowodowanych egoizmem. Dlatego warto spojrzeć na te zjawiska z perspektywy katolickiej nauki społecznej. Najpierw zwrócimy uwagę na naturę patriotyzmu i jego polską specyfikę (1), następnie na błędne zasady moralności narodowej (2), a w końcu na drogi realizacji patriotyzmu w aktualnych polskich realiach (3).

### **1. Czym jest patriotyzm?**

Patriotyzm, jak sama nazwa wskazuje, jest miłością ojczyzny. Ściślej zaś biorąc, jest to postawa społeczno-polityczna łącząca przywiązanie do własnej ojczyzny, poczucie więzi społecznej oraz poświęcenie dla własnego narodu z szacunkiem dla innych narodów i poszanowaniem ich suwerennych praw. Ojczyzna zaś jest to poniekąd to samo, co ojcowizna, czyli zasób dóbr, które człowiek otrzymuje w dziedzictwie po przodkach. Pełne pojęcie ojczyzny zawiera wiele elementów: terytorium wraz z jego krajobrazem i zamieszkującymi go ludźmi, kulturę narodową, tradycję, poczucie tożsamości narodowej, język, religię itp. Najważniejszym elementem ojczyzny jest zamieszkująca na jej terytorium ludność, tworząca naród, społeczeństwo i państwo.

#### **1. 1. Patriotyzm w nauczaniu społecznym Kościoła**

Patriotyzm w myśli katolickiej ma długą tradycję. Za cnotę społeczną uznał go św. Tomasz z Akwinu. Patriotyzm był przedmiotem nauczania papieży w XIX i XX wieku. Papież Leon XIII bardzo mocno akcentuje nakaz patriotyzmu: „Prawo naturalne każe nam kochać w szczególny sposób i bronić kraj, w którym urodziliśmy się i wychowaliśmy, i to do tego stopnia, że dobry obywatel nie obawia się ponieść śmierci dla swej ojczyzny”<sup>2</sup>. Zaś Pius X uczy, że „patriotyzm nie jest nienawiścią do innych narodów, lecz miło-

---

<sup>1</sup> KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Chrześcijański kształt patriotyzmu*, Warszawa 2017, s. 5.

<sup>2</sup> *Encyklika Sapiientiae christianae*, Acta Sanctae Sedis 1889–1890, s. 403.

ścią, która zapewnia w naszym sercu pierwsze miejsce naszemu krajowi i naszym rodakom, taki jest bowiem porządek ustalony przez Opatrzność Bożą. Miłość ta nie wyklucza miłości innych ludzi”. Następnie papież dodaje, iż „Kościół nauczał zawsze, że patriotyzm jest obowiązkiem i wiąże się z nakazem czwartego przykazania Bożego”<sup>3</sup>. Również *Katechizm Kościoła Katolickiego* wyprowadza nakaz patriotyzmu z czwartego przykazania dekalogu, stwierdzając, że przykazanie to „domaga się okazywania czci, miłości i wdzięczności (...) obywateli względem ojczyzny oraz tych, którzy nią rządzą i kierują”<sup>4</sup>. Do patriotyzmu zachęca także soborowa *Konstytucja duszpasterska o Kościele*: „Niech obywatele pielęgnują wielkodusznie i wiernie miłość ojczyzny, jednak bez ciasnoty duchowej, tak by zawsze mieli wzgląd na dobro całej rodziny ludzkiej”<sup>5</sup>. Podobne sformułowanie zawiera soborowy dekret o działalności misyjnej Kościoła: „Chrześcijanie (...) niech żyją dla Boga i Chrystusa w uczciwej atmosferze życia swego narodu; jako dobrzy obywatele niech pielęgnują prawdziwą i czynną miłość ojczyzny; niech jednak unikają wszelkiej pogardy dla innej rasy oraz jęczącego nacjonalizmu, a popierają miłość względem wszystkich ludzi”<sup>6</sup>. Zacytowane tu wypowiedzi nie tylko zachęcają do miłości ojczyzny, ale również wskazują, że miłość ta powinna iść w parze z miłością wszystkich ludzi i troską o dobro wspólne całej ludzkości.

Najwięcej na temat patriotyzmu wypowiadał się św. Jan Paweł II. Miłość do ojczyzny można odnaleźć już w młodszej twórczości literackiej Karola Wojtyły. Kolejne zaś pielgrzymki św. Jana Pawła II do Polski są świadectwem jego synowskiego przywiązania do ojczyzny. Są też niezwykle patriotyczną, wielotematyczną katechezą. W swoim nauczaniu Jan Paweł II zwracał oczy rodaków ku rodzimej przeszłości, w której powinni odnaleźć swoją tożsamość; ukazywał wielkich bohaterów i świętych, którzy czynem wyrażali swoją miłość do ojczyzny. Mówił o obowiązku pamięci o heroicznym wysiłku przodków, dążących do odzyskania niepodległej Polski. Jeszcze więcej miejsca poświęcał teraźniejszości swoich rodaków, a zwłaszcza ich pracy w różnych zawodach; wzywał do wzajemnej solidarności i do umiejętnego zagospodarowania odzyskanej wolności. Oprócz nauczania Jan Paweł II rozbudzał patriotyzm Polaków swoją postawą. Między innymi głęboką czcią Matki Bożej i Jej polskiej stolicy – Jasnej Góry. Obliczono, że pielgrzymował na Jasną Górę ponad 100 razy. W mrokach stanu wojennego wskazywał Jasną Górę jako miejsce, gdzie Polak zawsze pozostaje wolny<sup>7</sup>.

<sup>3</sup> PIUS X, *List apostolski*, 11 kwietnia 1909, *Acta Apostolicae Sedis* 1909, s. 392.

<sup>4</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego*, nr 2199.

<sup>5</sup> SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Konstytucja Gaudium et spes*, nr 75.

<sup>6</sup> SOBÓR WATYKAŃSKI II, *Dekret Ad gentes*, nr 15.

<sup>7</sup> Zob. B. NIEMIEC, *Patriotyzm*, w: JAN Paweł II, *Encyklopedia nauczania społecznego*, red. A. ZWOLIŃSKI, Radom 2005, s. 353-356.

O patriotyzmie uczą także biskupi polscy. W *Liście o chrześcijańskim patriotyzmie* stwierdzają: „Prawdziwa miłość do Ojczyzny opiera się na głębokim przywiązaniu i umiłowaniu tego, co rodzime, niezależnie od czasu i przestrzeni. Łączy się z głębokim szacunkiem dla wszystkiego, co stanowi wartość innych narodów. Wymaga uznania wszelkiego dobra znajdującego się poza nami i gotowość do własnego doskonalenia się w oparciu o dorobek i doświadczenie innych narodów. Siłą twórczą prawdziwego patriotyzmu jest więc najszlachetniejsza miłość (...). I choć człowiek stawia wartości ojczyste bardzo wysoko, to jednak wie, że ponad narodami jest Bóg, który jedyny ma prawo do tego, aby ustanawiać najwyższe normy moralne niezależnie od poszczególnych narodów (...). Stąd chrześcijańska miłość do Ojczyzny to nie tylko troska o jej najwyższy rozwój gospodarczy, społeczny i kulturalny, ale także rozwój duchowy i religijny. Bóg jest prawodawcą, który patriotyzm czyni normą. Mieści się ona w czwartym przykazaniu”<sup>8</sup>.

Warto przytoczyć także fragment drugiego dokumentu Episkopatu Polski pt. *Chrześcijański kształt patriotyzmu*: „...zauważyć dziś chcemy, że patriotyzm, jako forma solidarności i miłości bliźniego, nie jest abstrakcyjną ideologią, ale moralnym wezwaniem, aby świadczyć dobro tu i teraz, w konkretnych miejscach, konkretnych warunkach, pośród konkretnych ludzi (...). Pragniemy zatem raz jeszcze dzisiaj podkreślić, że potrzebny jest w naszej ojczyźnie dobrze nam znany z historii patriotyzm otwarty na solidarną współpracę z innymi narodami i oparty na szacunku dla innych kultur i języków. Patriotyzm bez przemocy i pogardy. Patriotyzm wrażliwy także na cierpienie i krzywdę, która dotyka innych ludzi i inne narody”<sup>9</sup>.

## 1. 2. Cechy polskiego patriotyzmu

Do najważniejszych cech polskiego patriotyzmu należy jego powiązanie z narodem, z religią katolicką i z ziemią ojczystą.

**1. 2. 1.** Polski patriotyzm można określić mianem patriotyzmu narodowego. Odnosi się on bowiem przede wszystkim do narodu, a nie do całego społeczeństwa czy państwa. W Polsce – odmiennie niż na zachodzie Europy – w ciągu dziejów utrzymało się rozróżnienie między narodem a państwem, a nawet przeciwstawianie tych dwóch rzeczywistości. Brak własnego państwa w czasie zaborów przy równoczesnym wrogim nastawieniu państw zaborczych i podobnie wrogim nastawieniu państwa po drugiej wojnie światowej w okresie PRL – utrzymało negatywne o nim wyobrażenie i oceny. Natomiast w narodzie dopatrywano się najwyższych wartości. W okresie

<sup>8</sup> *List Episkopatu Polski o chrześcijańskim patriotyzmie*, Poznań 5 września 1972, w: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–1974*, Paryż 1975, s. 887.

<sup>9</sup> *Chrześcijański kształt patriotyzmu*, s. 9-10.

porozbiorowym państwo polskie znikło z mapy Europy, ale naród przetrwał. Stąd patriotyzm oznacza u nas głównie poczucie szczególnej więzi z narodem. Naród w polskiej myśli jest to wspólnota, którą łączą więzy krwi, wspólne zamieszkanie, świadomość wspólnego dobra, przekonanie o wspólnym pochodzeniu, wola jedności, język, kultura i religia.

Pojęcie narodu kojarzy się z kulturą. Kultura bowiem jest najważniejszym czynnikiem narodotwórczym. Jak uczy św. Jan Paweł II, „naród jest tą wielką wspólnotą ludzi, którą łączą różne spoiwa, ale nade wszystko kultura. Naród istnieje z kultury i dla kultury”<sup>10</sup>. Przez kulturę narodową rozumie się utrwalony w różnych dziedzinach działalności ludzkiej materialny i duchowy dorobek członków tego samego narodu, czyli całe dziedzictwo wytworzone wysiłkiem następujących po sobie pokoleń. Do rdzennych wartości w polskiej kulturze należą: rodzina, dom, poczucie wspólnoty, umiłowanie dziecka, religijność, wrażliwość na to, co jest święte, uczuciowość, zdolność przebaczenia, gościnność, gotowość do poświęceń i ofiary, umiłowanie wolności, tolerancja, krytycyzm wobec władzy.

1. 2. 2. Drugą specyficzną cechą patriotyzmu polskiego jest silne powiązanie z religią katolicką. Bez tej religii i Kościoła nie można zrozumieć dziejów naszego narodu. Religia katolicka w przeszłości tak silnie zespoliła się z narodem polskim, że stanowi do dzisiaj integralną część depozytu kultury polskiej i jest podstawą identyfikacji z polskością (Polak – katolik). Kościół w Polsce uniknął identyfikacji z państwem, jak np. na Węgrzech, czy z klasą społeczną, jak np. w Belgii. Identyfikował się natomiast z narodem katolickim, temu narodowi służył, ponosił za niego ofiary i go integrował. Budował jedność i solidarność narodową mocą wartości chrześcijańskich, w oparciu o zasady chrześcijańskiej moralności. A zatem jednoczył naród wokół wartości nadających najgłębszy sens życiu ludzkiemu. Dlatego sytuacja Kościoła u nas jest odmienna niż w innych krajach, zwłaszcza wysoko rozwiniętych: nadal odgrywa on dominującą rolę w naszym społeczeństwie. Religię katolicką Polacy uważają za wartość wspólną, ogólnonarodową<sup>11</sup>. Taka postawa, bez wątpienia, sprzyja integracji patriotyzmu z religią. Wyniki badań nad związkiem postaw patriotycznych młodzieży z jej religijnością wykazały istnienie w tym zakresie wprost proporcjonalnej zależności: im bardziej

<sup>10</sup> *Przemówienie w UNESCO, 2 czerwca 1980, w: Dokumenty nauki społecznej Kościoła, cz. 2, red. M. RADWAN I IN., Rzym – Lublin 1987, s. 123.*

<sup>11</sup> W. PIWOWARSKI, *Socjologia religii*, Lublin 1996, s. 248. Autor stawia hipotezę, że „religijność w Polsce zachowuje ciągłość i utrzymuje się na wysokim poziomie, w pewnych okolicznościach nawet wzrasta, ale tylko w płaszczyźnie ogólnonarodowej (wartość wspólna), natomiast w płaszczyźnie życia codziennego (wartość osobowa) podlega znaczącym zmianom podobnym do tych, które występują w społeczeństwach wysoko rozwiniętych, o czym świadczy upowszechniająca się selektywność”, tamże, s. 252.

religijna, tym bardziej patriotyczna jest badana młodzież polska, i odwrotnie: im mniej religijna, tym mniej patriotyczna<sup>12</sup>.

**1. 2. 3.** Niezbędną przestrzenią dla życia i działania narodu jest ojczysta ziemia wraz z jej krajobrazem i wytworami rąk ludzkich. Naturalne bowiem ukształtowanie terenu i środowiska przyrodniczego oraz całokształt układów urbanistycznych i architektonicznych tworzą przestrzeń estetyczną i symboliczną. Umiłowanie ziemi ojczystej i praca na roli były bardzo bliskie Polakom, o czym świadczy nie tylko literatura piękna, ale także liczne zachowane pamiątki, wspomnienia i listy tych Polaków, którzy z różnych powodów znaleźli się poza swoją ojczyzną. Warto tu przytoczyć świadectwo C. K. Norwida, który modlił się: „Do kraju tego, gdzie kruszynę chleba podnoszą z ziemi przez uszanowanie dla darów nieba... tęskno mi, Panie... Do kraju tego, gdzie pierwsze ukłony są – jak odwieczne Chrystusa wyznanie: «Bądź pochwalony!» – tęskno mi, Panie...”<sup>13</sup>

Papież św. Jan Paweł II, ilekroć przybywał z Rzymu do Polski, całował ziemię. Znaczenie tego znaku wyjaśnił w czasie drugiej swojej pielgrzymki do Ojczyzny. Po wyjściu z samolotu na lotnisku Okęcie i ucałowaniu ziemi powiedział: „Pocałunek złożony na ziemi polskiej ma dla mnie sens szczególny. Jest to jakby pocałunek złożony na rękach matki, albowiem Ojczyzna jest naszą matką ziemską”<sup>14</sup>.

## **2. Błędne zasady moralności narodowej**

Zasady te można sprowadzić do dwóch przeciwstawnych sobie. Są to: kosmopolityzm i nacjonalizm. Obydwie są wrogo ustosunkowane do prawdziwego patriotyzmu. Znajdują jednak swoich zwolenników i realizatorów. Toteż warto przyjrzeć się im, aby nie ulec ich propagandzie.

### **2. 1. Kosmopolityzm**

Kosmopolityzm przesadnie akcentuje wyższość interesu międzynarodowego nad interesem narodowym. Odrzuca wartości narodowe i prawa narodów, dążąc do podporządkowania dobra narodu jakiejś sile międzynaro-

---

<sup>12</sup> Tamże.

<sup>13</sup> C. NORWID, *Moja piosenka II*, w: C. NORWID, *Wiersze wybrane. Vade mecum*, Białystok 1993, s. 53.

<sup>14</sup> *Pokój Tobie, Polsko! Ojczyzno moja! Jan Paweł II znów na polskiej ziemi*, red. S. DZIWIŚ I IN., Watykan 1983, s. 10.

dowej<sup>15</sup>. Rozwija się on intensywnie na fali procesu globalizacji, a zwłaszcza globalizacji kultury.

Globalizacja kultury jest to narzucanie przemocą kultury wytworzonej w jakimś jednym ośrodku innym społeczeństwom i całej ludzkości. Różni się ona od tzw. dyfuzji kultur, czyli rozprzestrzeniania się pewnych elementów jakiejś kultury na kultury sąsiednie. Dyfuzja nie posługuje się przemocą, dokonuje się spontanicznie i oddolnie, a prowadzi do przyjęcia tylko tych elementów z obcej kultury, które się ocenia jako wartościowe.

Globalizowana jest obecnie kultura zachodnia, która weszła w fazę głębokiego kryzysu. Dawał temu wielokrotnie wyraz św. Jan Paweł II. Między innymi w 1982 r. w czasie spotkania z intelektualistami powiedział: „dzisiaj nikt nie żywi wątpliwości, iż nowoczesna kultura, która przez całe wieki była duszą społeczeństwa zachodniego, a dzięki niemu – w szerokim zakresie – także duszą innych społeczeństw, przechodzi obecnie kryzys: już nie jawi się jako zasada ożywiająca i jednocząca społeczeństwo, które ze swej strony przedstawia się jako rozproszone i niezdolne do podjęcia swego zadania, którym jest przyczynianie się do wewnętrznego wzrostu człowieka na całej linii jego prawdziwego istnienia”<sup>16</sup>. W tym samym duchu wypowiedział się kard. Ratzinger. W 2000 r., przemawiając w Berlinie na temat kryzysu kultury europejskiej, użył bardzo mocnych słów: „Wydaje się, że Europa zagubiła te (duchowe) wartości i mimo swej potęgi polityczno-gospodarczej skazana jest na zagładę”<sup>17</sup>.

Kultura zachodnia jest silnie zlaicyzowana. Jest ona jednocześnie indywidualistyczną, liberalną, mocno zsekularyzowaną, materialistyczną, hedonistyczną, moralnie rozkielznaną. Nadto niektóre jej nurty odwołują się do ideologii postmodernizmu. Lansują pogląd, że nie istnieje możliwość dotarcia do obiektywnej prawdy i niepodważalnych wartości, a człowiek powinien nauczyć się żyć w sytuacji całkowitego braku sensu, pod znakiem tymczasowości i przemijalności. Podważa się zarówno religijne ujęcia prawdy, sensu czy sumienia, jak i zdobywcze oświecenia, traktując je jako przejawy imperializmu rozumu i techniki. Usuwa się z kultury wartości absolutne, a jednocześnie wolność i tolerancję stawia jako wartości, które wszyscy powinni uznawać, a więc w pewnym sensie absolutne<sup>18</sup>. W bezpośrednim związku z postmodernizmem pozostaje nihilizm, wyrażający się m.in.

---

<sup>15</sup> Od kosmopolityzmu należy odróżnić uniwersalizm, dążący do zjednoczenia się ludzi i narodów na zasadzie pełnego poszanowania ich godności, podmiotowości, wolności i praw.

<sup>16</sup> JAN PAWEŁ II, *Kultura i perspektywy przyszłości świata. Spotkanie z intelektualistami*, Coimbra 15 maja 1982, „L'Osservatore Romano” wyd. pol., 3(1982) nr 5, s. 14-15.

<sup>17</sup> Kard. J. RATZINGER, *Europa – jej duchowe podstawy wczoraj, dziś i jutro*, 28 listopada 2000, „Niedziela” 44(2001) nr 41, Dodatek akademicki.

<sup>18</sup> Por. JAN PAWEŁ II, *Encyklika Fides et ratio*, nr 91.

w fatalistycznej apatii i niewierze w możliwość osiągnięcia sensu życia i budowy piękniejszego świata. Jest on zasadniczym źródłem rozpowszechnionego dziś „poglądu, że nie należy podejmować żadnych trwałych zobowiązań, ponieważ wszystko jest ulotne i tymczasowe”<sup>19</sup>.

W Polsce kulturę zachodnią szerzą m. in. Fundacja Batorego, Instytut Spraw Publicznych, Centrum Stosunków Międzynarodowych, Studium Generale Europa, Narodowa Rada Integracji Europejskiej, Fundacja Fulbrighta. Umasowiona kultura zachodnia wprowadza u nas nową ideologię, opartą na moralnym permissywizmie i materialnym konsumizmie, agresywną wobec tradycyjnego ładu społecznego, a otwartą na wszelkie dewiacje. Prowadzi się także propagandę antykościelną. Zachód zasypuje nas książkami promującymi sekty i organizacje o różnym stopniu utajnienia, a także przysłała do Polski swoich instruktorów i prelegentów w tej dziedzinie. Najsilniej promowana jest New Age, która zdaniem protagonistów zachodnich ma zastąpić religię chrześcijańską. Wskutek tego przyspieszonej przemianie podlegają normy obyczajowe, atakowane są podstawowe kategorie dobra i zła. Rewolucję obyczajową wprowadza rozwijający się w Polsce od 1989 roku przemysł pornograficzny, najczęściej powiązany z zachodnim kapitałem i rynkiem wydawniczym.

## 2. 2. Nacjonalizm

Nacjonalizm jest to ideologia i postawa kierująca się zasadą egoizmu narodowego. Jego źródłem jest przecenianie wartości własnego narodu, prowadzące aż do jego ubóstwiania i uznania dobra narodu za najwyższe kryterium moralności. Nacjonalizm objawia się w dyskryminowaniu innych narodów, nietolerancji i wrogości wobec nich. Jego niszcząca moc doszła do zenitu w hitlerowskich Niemczech. W dokumentach katolickiej nauki społecznej różne przejawy nacjonalizmu są oceniane zawsze negatywnie. Sobór Watykański II wyjaśnia, że „Kościół, posłany do wszystkich ludów jakiegokolwiek czasu i miejsca, nie wiąże się w sposób wyłączny i nierozdzielny z żadną rasą czy narodem”<sup>20</sup> oraz przypomina, że obecna sytuacja wymaga od ludzi, „aby umysłem i duchem sięgnęli poza granice własnego narodu, aby pozbyli się egoizmu narodowego oraz ambicji panowania, nad innymi narodami, żywili natomiast głęboki szacunek dla całej ludzkości, która z takim trudem zmierza do większego zjednoczenia się”<sup>21</sup>. Krytycznie do nacjonalizmu ustosunkowali się papieże. Pius XI encykliką *Mit brennender Sorge* potępił nacjonalizm niemiecki. Píše on m.in.: „Kto wynosi ponad skalę wartości ziemskich rasę albo naród, albo państwo, albo ustrój państwa,

<sup>19</sup> Tamże, nr 46.

<sup>20</sup> *Konstytucja Gaudium et spes*, nr 58.

<sup>21</sup> Tamże, nr 82.

przedstawicielei władzy państwowej albo inne podstawowe wartości ludzkiej społeczności (...) i czyni z nich najwyższą normę wszelkich wartości, także religijnych, i oddaje im cześć bałwochwalczą, ten przewraca i fałszuje porządek rzeczy stworzony i ustanowiony przez Boga, i daleki jest od prawdziwej wiary w Boga i od światopoglądu odpowiadającego takiej wierze”<sup>22</sup>. Podobnie nauczał Pius XII. Już w pierwszej swej encyklice pisał: „Ktokolwiek uważa państwo za cel ostateczny, któremu wszystko powinno być podporządkowane i ku któremu wszystko ma zmierzać, ten szkodzi rzeczywistości i trwałemu dobru narodów”<sup>23</sup>. Również Paweł VI zauważa, że „wywyższanie swego narodu rozdziela narody i przeciwstawia się ich korzyściom”<sup>24</sup>. Zaś św. Jan Paweł II, przemawiając na forum Zgromadzenia Ogólnego ONZ w 1995 r., ostrzega, że „ciasny i zamknięty w sobie nacjonalizm, odmawiający wszelkiego prawa innym, może prowadzić do straszliwej przemocy i terroru (...) należy ukazać zasadniczą różnicę, jaka istnieje między szaleńczym nacjonalizmem, głoszącym pogardę dla innych narodów i kultur, a patriotyzmem, który jest godziwą miłością do własnej ojczyzny. Prawdziwy patriota nie zabiega nigdy o dobro własnego narodu kosztem innych. To bowiem przyniosłoby ostatecznie szkody także jego własnemu krajowi, prowadząc do negatywnych konsekwencji zarówno dla napastnika, jak i jego ofiary. Nacjonalizm, zwłaszcza w swoich bardziej radykalnych postaciach, stanowi antytezę prawdziwego patriotyzmu i dlatego dziś nie możemy dopuścić, aby skrajny nacjonalizm rodził nowe formy totalitarnych aberracji. To zadanie pozostaje oczywiście w mocy także wówczas, gdy fundamentem nacjonalizmu jest zasada religijna, jak to się niestety dzieje w przypadku pewnych form tak zwanego «fundamentalizmu»”<sup>25</sup>. Również biskupi polscy zdecydowanie negatywnie oceniają wszelkie przejawy nacjonalizmu: „(...) za niedopuszczalne i bałwochwalcze uznać należy wszelkie próby podnoszenia własnego narodu do rangi absolutu czy też szukanie chrześcijańskiego uzasadnienia dla szerzenia narodowych konfliktów i waśni. Miłość do własnej ojczyzny nigdy bowiem nie może być usprawiedliwieniem dla pogardy, agresji oraz przemocy”<sup>26</sup>.

### 3. Jak dzisiaj być patriotą?

Nasza miłość ojczyzny powinna przybierać kształt odpowiedni do istniejącej sytuacji i potrzeb. Sytuacja ta jest obecnie trudna, a nawet bardzo

<sup>22</sup> *Encyklika Mit brennender Sorge*, nr 12.

<sup>23</sup> *Encyklika Summi Pontificatus*, nr 48.

<sup>24</sup> *Encyklika Populorum progressio*, nr 62.

<sup>25</sup> *Przemówienie na forum ONZ*, 5 października 1995, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 16(1995), nr 11-12, s. 7.

<sup>26</sup> *Chrześcijański kształt patriotyzmu*, s. 8.



trudna. Rozpoczął się brutalny atak na polski katolicyzm; atak zaplanowany i w szczególności przygotowany w oparciu o zachodnie finanse. Księża i biskupi stali się obiektami sterowanej nienawiści i pogardy; przypisuje się im najgorsze zbrodnie. Rozwydrzone hordy bluźnierców bezczeszczą nasze święte wartości i symbole<sup>27</sup>. „Różowy, popliberalny globalizm jest we frontalnym natarciu (...). Promotorzy nowej globalnej ideologii chcą, aby ojciec, matka, ksiądz i biskup, państwo i naród byli synonimami zbrodni, przestępstwa i zła. Dobrymi mają być tylko geje i lesbijki”<sup>28</sup>.

Wobec ataku na nasze narodowe i katolickie wartości trzeba z jednej strony stanąć murem w ich obronie, a z drugiej pracować nad ich rozwojem. W związku zaś z rozwojem globalizacji trzeba kształtować postawy solidarności ze wszystkimi narodami i każdym człowiekiem.

### 3. 1. Obrona i rozwój własnej kultury

Od strony negatywnej nasza miłość ojczyzny powinna się wyrażać zachowaniem dystansu i krytycyzmu wobec ofert kultury zachodniej, które mimo iż wydają się atrakcyjne, w rzeczywistości są niszczące. Niebezpieczne jest bierne upodobnianie się polskiej kultury lub niektórych jej istotnych aspektów do wzorców kulturowych świata zachodniego, które oderwały się już od swego chrześcijańskiego podłoża i hołdują świeckiej, a w praktyce ateistycznej wizji życia, oraz formom skrajnego indywidualizmu. Św. Jan Paweł II stwierdza, że „europejska kultura sprawia wrażenie «milczącej apostazji» człowieka sytego, który żyje tak, jakby Bóg nie istniał”<sup>29</sup>.

Prawdziwy patriota nie ulega antypolskiej i antyreligijnej propagandzie, ale zdecydowanie przeciwstawia się jej. Nie pozwala na obrazę swego kraju, ma wysoko rozwinięte poczucie dumy i godności narodowej, zachowuje stałą czujność i gotowość do obrony zagrożonych wartości narodu i ojczyzny: jedności narodu, honoru, tożsamości kulturowej; przeciwstawia się propagowaniu liberalnego stylu życia, szerzeniu pogardy dla dziedzictwa kulturowego narodu, walce z religią, skłócaniu społeczeństwa itp.

Od strony pozytywnej nasza miłość ojczyzny powinna się wyrażać przede wszystkim wiernością dla rodzimych wartości: ich poznawaniem, kultem i praktykowaniem. Zatem miłość ojczyzny – to zachowanie wiary katolickiej i posiadanie jasno sprecyzowanego systemu wartości chrześcijańskich i ogólnoludzkich. Miłość ojczyzny – to poznawanie i szacunek dla dziejów

<sup>27</sup> Zob. W. GADOWSKI, *Czas kanapowego katolicyzmu...*, „Niedziela” 62(2019) nr 36, s. 33.

<sup>28</sup> M. WĘGRZYN, *Współczesna Polska w świetle nauczania kard. Stefana Wyszyńskiego*, „Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła” 24(2014), nr 1, s. 173.

<sup>29</sup> *Adhortacja Ecclesia in Europa*, nr 9.

narodowych, to poznawanie kultury narodowej oraz jej rozwijanie, obrona i zachowywanie tradycji. Odrzucenie przeszłości byłoby ogołoceniem się z ogromnego bogactwa narodowej kultury. Naród bez przeszłości nie ma przyszłości. Poznając swoje dzieje naród rozpoznaje swoją tożsamość, dzięki czemu może zachować ciągłość kulturową i polityczną niepodległość.

Miłość ojczyzny – to także troska o własny rozwój i pełnię człowieczeństwa, aby odpowiedzialnie, na wysokim poziomie i godnie móc wypełniać zadania względem narodu i ojczyzny. Trzeba więc troszczyć się o zdrowie, kondycję fizyczną, rozwój intelektualny, społeczny i moralno-religijny. Szczególnie należy tu zabiegać o zachowanie wewnętrznej wolności. Miłość ojczyzny powinna się wyrażać w dobrze wykonywanej pracy, w solidnym wypełnianiu obowiązków zawodowych i obowiązków stanu. Prawdziwy patriota stawia dobro ojczyzny ponad swoje własne, jest gotów do poświęcenia dla niej swojego zdrowia, a nawet życia.

Polscy biskupi zwracają uwagę, iż patriotyzm powinien mieć charakter narodowy i lokalny. „Ważne jest, aby nasza narodowa tożsamość i narodowy patriotyzm były otwarte na różnorodność lokalnych społeczności. By nasza polskość znajdowała swoją konkretyzację i wzbogacenie w specyfice, kulturze, obyczaju, a czasem w szczególnym akcencie lub gwargrze poszczególnych krain i regionów. Polska powinna pozostawać społecznością obywateli, którzy zachowując swą lokalną tożsamość, z troską zabiegają o dobro wspólne w skali państwa i czują się narodową wspólnotą”<sup>30</sup>.

Warto tu odwołać się także do patriotycznego nauczania Prymasa Wyszyńskiego. Okazuje się ono, mimo upływu lat, nadal aktualne. Powinności patriotyczne Prymas Tysiąclecia sprowadza do trzech wielkich zadań: poszanowania porządku religijno-moralnego w życiu narodu, zachowania ładu w życiu rodzinnym, wprowadzenia ładu w życiu społeczno-zawodowym<sup>31</sup>.

### **3. 2. Solidarność z innymi narodami i z każdym człowiekiem**

Patriotyzm dzisiaj to także otwarta postawa wobec innych ludów i narodów. W pierwszej kolejności chodzi tu o otwarcie się na narody Europy, z którymi Polska jest związana przez struktury Unii Europejskiej. Spoiwem łączącym przez wieki Europę była wiara chrześcijańska i kodeks wartości etycznych. W dialogu z krajami Europy istotne jest, aby dopracować się zgodności na zaakceptowanie i realizowanie duchowych wartości chrześcijańskich dla budowania dobra wspólnego. Bowiem, jak uczy św. Jan Paweł II, „nie będzie jedności Europy, dopóki nie stanie się ona wspólnotą

---

<sup>30</sup> *Chrześcijański kształt patriotyzmu*, s. 14.

<sup>31</sup> Zob. M. WĘGRZYN, *Współczesna Polska*, s. 167 nn.

ducha”<sup>32</sup>. Toteż nasz patriotyzm wobec narodów europejskich powinien się wyrażać zwłaszcza troską o dobro duchowe całej Unii.

W pracy nad zachowaniem i rozwojem dziedzictwa duchowego Europy św. Jan Paweł II dostrzegał znaczącą rolę Polski. W czasie spotkania z polskimi biskupami powiedział: „W tej wielkiej pracy, która stoi przed jednoczącym się kontynentem, nie może zabraknąć wkładu polskich katolików. Europa potrzebuje Polski głęboko wierzącej i po chrześcijańsku kulturowo twórczej, świadomej swojej roli wyznaczonej przez Opatrzność”<sup>33</sup>. Papież wyjaśnia, że Polska powinna usłużyć Europie przez odbudowywanie wspólnoty ducha, opartej na Ewangelii we własnym domu. Jan Paweł II jest przekonany, że nasz naród „ma wiele do zaoferowania Europie, przede wszystkim swoją chrześcijańską tradycję i bogate współczesne doświadczenie religijne”, oraz stwierdza, że „polska kultura chrześcijańska, etos religijny i narodowy są cennym rezerwuarem energii, których Europa dziś potrzebuje”<sup>34</sup>. Ewangelizacja Europy dotyczy szczególnie Polaków wyjeżdżających za granicę. Powinni tam dzielić się wartościami swej kultury, w tym zwłaszcza kulturą duchową, religijnością. Oczywistą jest rzeczą, że patriota nie opuszcza na stałe swojej ojczyzny tylko dlatego, że tam wyższe zarobki i można żyć dostatniej.

Konieczny jest również dialog z innymi, pozaeuropejskimi narodami. Narody mają obowiązki wobec siebie nawzajem i wobec całej ludzkości. Pierwszym z nich jest obowiązek współżycia z innymi narodami w atmosferze pokoju, szacunku i solidarności. Solidarność zobowiązuje do świadczenia różnorodnej pomocy ludom i narodom ubogim i zmarginalizowanym. Należy tak pokierować globalizacją, aby stawała się środowiskiem sprzyjającym pełnemu wzrastaniu osób, grup, narodów poprzez dialog, komunikację i dzielenie się dobrami. W takim środowisku ludzkość może doświadczać siebie poprzez dar dla drugiego, a więc tworzyć autentyczną wspólnotę solidarności. Solidarność jest konieczna nie tylko wobec narodów ubogich, ale w każdej sytuacji, zawsze i wszędzie. Bez niej nie ma autentycznego patriotyzmu.

## Zakończenie

Na zakończenie wsłuchajmy się w prośbę skierowaną do nas przez św. Jana Pawła II, gdy kończył swoją pierwszą pielgrzymkę do Ojczyzny:

<sup>32</sup> *Homilia podczas Mszy św. z okazji 1000 rocznicy śmierci św. Wojciecha*, Gniezno 3 czerwca 1997, w: *V Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, Sandomierz 1997, s. 60.

<sup>33</sup> *Przemówienie do biskupów polskich, przybyłych Ad Limina*, Rzym 14 lutego 1998, w: *Program dla Kościoła w Polsce*, red. T. PIERONEK, Kraków 1998, s. 50.

<sup>34</sup> Tamże, s. 50-51.

„ (...) proszę Was, abyście całe to duchowe dziedzictwo, któremu na imię «Polska», raz jeszcze przyjęli z wiarą, nadzieją i miłością – taką, jaką zaszczerpia w nas Chrystus na chrzcie świętym,

– abyście nigdy nie zwątpili i nie znużyli się, i nie zniechęcili,

– abyście nie podcinali sami tych korzeni, z których wyrastamy.

Proszę was, abyście mieli ufność nawet wbrew każdej swej słabości, abyście szukali zawsze duchowej mocy u Tego, u którego tyle pokoleń ojców naszych i matek ją znajdowało,

– abyście od Niego nigdy nie odstąpili,

– abyście nigdy nie utracili tej wolności ducha, do której On wyzwala człowieka;

– abyście nigdy nie wzgardzili tą Miłością, która jest największa, która się wyraziła przez krzyż, a bez której życie ludzkie nie ma ani korzenia, ani sensu”<sup>35</sup>.

## LITERATURA

GADOWSKI W., *Czas kanapowego katolicyzmu...*, „Niedziela” 62(2019) nr 36, s. 33-34.

JAN PAWEŁ II, *Homilia na zakończenie pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny*, Kraków 10 czerwca 1979, w: JAN PAWEŁ II, *Dzieła zebrane*, t. X, s. 157-161.

JAN PAWEŁ II, *Przemówienie w UNESCO*, 2 czerwca 1980, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. 2, red. M. RADWAN I IN., Rzym – Lublin 1987, s. 117-127.

JAN PAWEŁ II, *Kultura i perspektywy przyszłości świata. Spotkanie z intelektualistami*, Coimbra 15 maja 1982, „L’Osservatore Romano” wyd. pol., 3(1982) nr 5, s. 14-15.

JAN PAWEŁ II, *Ojczyzna jest naszą matką ziemską*, w: *Pokój Tobie, Polsko! Ojczyzno moja! Jan Paweł II znów na polskiej ziemi*, red. S. DZIWIŚ I IN., Watykan 1983, s. 9-11.

JAN PAWEŁ II, *Przemówienie na forum ONZ*, 5 października 1995, „L’Osservatore Romano” wyd. pol. 16(1995), nr 11-12, s. 4-9.

JAN PAWEŁ II, *Homilia podczas Mszy św. z okazji 1000 rocznicy śmierci św. Wojciecha*, Gniezno 3 czerwca 1997, w: *V Pielgrzymka Jana Pawła II do Ojczyzny*, Sandomierz 1997, s. 56-62.

JAN PAWEŁ II, *Przemówienie do biskupów polskich, przybyłych Ad Limina*, Rzym 14 lutego 1998, w: *Program dla Kościoła w Polsce*, red. T. PIERONEK, Kraków 1998,

JAN PAWEŁ II, *Encyklika Fides et ratio*, Poznań 1998.

JAN PAWEŁ II, *Adhortacja Ecclesia in Europa*, Kraków 2003.

---

<sup>35</sup> *Homilia na zakończenie pierwszej pielgrzymki do Ojczyzny*, Kraków 10 czerwca 1979, w: JAN PAWEŁ II, *Dzieła zebrane*, t. 10, s. 161.

*Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań 2002.

KONFERENCJA EPISKOPATU POLSKI, *Chrześcijański kształt patriotyzmu*, Warszawa 2017.

LEON XIII, *Encyklika Sapientiae christianae*, „*Acta Sanctae Sedis*” 1889–1890, s. 385-404.

*List Episkopatu Polski o chrześcijańskim patriotyzmie*, Poznań 5 września 1972, w: *Listy Pasterskie Episkopatu Polski 1945–1974*, t. 1, Paryż 1975, s. 886-891.

NIEMIEC B., *Patriotyzm*, w: JAN Paweł II, *Encyklopedia nauczania społecznego*, red. A. ZWOLIŃSKI, Radom 2005, s. 353-356.

NORWID C. K., *Moja piosenka II*, w: C. NORWID, *Wiersze wybrane. Vade mecum*, Białystok 1993, s. 53-54.

PAWEŁ VI, *Encyklika Populorum progressio*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. 1, red. M. RADWAN i in., Rzym – Lublin 1987, s. 393-416.

PIUS X, *List apostolski*, 11 kwietnia 1909, „*Acta Apostolicae Sedis*” 1909, s. 390-394.

PIUS XI, *Encyklika Mit brennender Sorge*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. 1, red. M. RADWAN i in., Rzym – Lublin 1987, s. 105-125.

PIUS XII, *Encyklika Summi Pontificatus*, w: *Dokumenty nauki społecznej Kościoła*, cz. 1, red. M. RADWAN i in., Rzym – Lublin 1987, s. 128-155.

PIWOWARSKI W., *Socjologia religii*, Lublin 1996.

RATZINGER J., *Europa – jej duchowe podstawy wczoraj, dziś i jutro*, 28 listopada 2000, „*Niedziela*” 44(2001) nr 41, Dodatek akademicki.

*Konstytucja Gaudium et spes*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1968, s. 557-620.

*Dekret Ad gentes*, w: *Sobór Watykański II. Konstytucje, Dekrety, Deklaracje*, Poznań 1968, s. 436-474.

WĘGRZYN M., *Współczesna Polska w świetle nauczania kard. Stefana Wyszyńskiego*, „*Społeczeństwo. Studia, prace badawcze i dokumenty z zakresu nauki społecznej Kościoła*” 24(2014), nr 1, s. 167-174.

---

## POLISH MAN – A PATRIOT

**Summary:** Polish patriotism has its specificity. It is strictly connected with Catholic religion – and its main aim is the nation's goodness. In the actual social-cultural reality it should most of all concentrate on the defence of the national values threatened with the cosmopolitan and nationalistic ideologies – and be wider open to the transnational societies and the whole humanity.

**Key words:** patriotism, motherland, cosmopolitism, nationalism

---